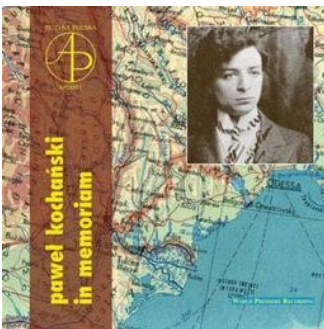


Paweł Kochański In Memoriam

Barbara Smoleńska-Zielińska



Kochański *L'Aube, Danse Sauvage, Flight (Caprice)*; Szymanowski *Roxana's Aria, Dance from „Harnasie”*; Nin *Chants d'Espagne, Andaluz*; de Falla *Suite from „El amor brujo”, Suite populaire espagnole*; Szałowski *Suite*.

Malina Sarnowska – skrzypce, Agata Józwick – fortepian.
Acte Préalable AP 0061 (2001)

Płyta ta jest atrakcyjna nie tylko pod względem muzycznym (może nam sprawić sporo słuchowej przyjemności), ale także myślowym i historycznym. Jest jak książka, z której można się sporo dowiedzieć i która daje materiał do rozmyślań. Przede wszystkim pozwala przyjrzeć się bliżej i poznać wysoce indywidualne zjawisko, jakim w wieku XX była sztuka Pawła Kochańskiego. Młoda skrzypaczka Malina Sarnowska jest nią od lat zafascynowana. Nie tylko gra, ale i bada muzykę oraz postać wielkiego skrzypka. Jest m.in. autorką poświęconych mu, ciekawych poznawczo artykułów, publikowanych na łamach „Ruchu Muzycznego”. Płyta zaś stanowi oryginalną próbę stworzenia wielostronnego portretu artysty, którego sztuka, choć nieodległa w czasie, pozostaje dziś wciąż mało znana.

Powszechnie wiadomo tylko, że pomagał on Karolowi Szymanowskiemu w opracowaniu partii skrzypcowej *Mitów* i obu *Koncertów*, podsuwał propozycje techniczne umożliwiające realizację oryginalnych pomysłów brzmieniowych kompozytora, wiążących się z jego nowym stylem i nowatorskim językiem dźwiękowym. Wiadomo też, że z konsultacji ze skrzypkiem korzystał Sergiusz Prokofiew przy pisaniu *I Koncertu skrzypcowego*. Ale mało kto wie, że Kochański sam komponował.

Na płycie nagrane są trzy utwory Kochańskiego: *L'Aube, Danse Sauvage, Flight (Caprice)*, z których dwa pierwsze – i to jest dla słuchaczy sensacyjna nowość! – zawierają akompaniament fortepianowy napisany przez Szymanowskiego. Wyraźnie słyhać w nim wrażliwość harmoniczną i język dźwiękowy wielkiego Karola. Odpowiada on przy tym partii skrzypiec, bowiem sam styl utworów Kochańskiego, jego wyraz i koloryt, są niezmiernie bliskie Szymanowskiemu. Słuchając, można się zastanawiać, co i ile w pomysłach Kochańskiego wywodzi się z ducha Szymanowskiego, a ile vice versa (przynajmniej w niektórych elementach stylu). Słuchacz

ma dobrą okazję do snucia porównań, bo obok utworów Kochańskiego na płycie znajdują się też jego sławne transkrypcje z *Króla Rogera* i *Harnasiów*.

W skali artyzmu utwory Kochańskiego wyraźnie ustępują dziełom Szymanowskiego, niemniej pokrewieństwo jest oczywiste. *Danse Sauvage* przywodzi na myśl *Tarantelę* Szymanowskiego, choć jego ostra rytmiczna pulsacja każe też wspomnieć Strawińskiego. *Flight* to przede wszystkim pokaz wyrafinowanej techniki skrzypcowej Kochańskiego i jego pomysłów artykulacyjnych – warsztat doskonale opanowany przez młodą wykonawczynię jego muzyki. Ale, co godne podkreślenia, Malina Sarnowska doskonale wydobywa wspólny obu twórcom klimat, napiętny ton, gorącą ekspresję muzyki. Ujawnia się ona w pełni zwłaszcza w wykonaniu *Roxana's Aria* i *Dance from „Harnasie”*.

Osobną wielką atrakcją na płycie są bogate opracowania przez Kochańskiego muzyki hiszpańskiej. Są to *Chants d'Espagne* Joaquina Nina (*Dziewczyna z gór, Pieśń Murcji, Zaśpiew andaluzyjski, Granadina*), oraz *Suite populaire espagnole* – transkrypcja pieśni Manuela de Falla (*El paño moruno, Nana, Canción, Polo, Asturiana, Jota*). Rozdział hiszpańskich transkrypcji dopełnia suita z baletu *El amor brujo* de Falli (*Dance of Terror, Pantomime* i *Danse rituelle de feu*), a także miniatura Nina *Andaluz* dedykowana Kochańskiemu (będąca instrumentalną wersją słynnej pieśni *El vito*). Trzeba przyznać, że dokonane przez Kochańskiego transkrypcje pieśni ujawniają nową ich jakość, na pierwszy plan jeszcze silniej wychodzą ich uroki brzmieniowo-ekspresyjne. Niemała w tym zasługa obu artystek, których gra odznacza się nie tylko właściwym muzyce hiszpańskiej temperamentem, ale i odsłania nadzwyczaj bogatą paletę barw muzyki.

Sławnemu skrzypkowi Pawłowi Kochańskiemu wielu kompozytorów dedykowało swoje utwory. Malina Sarnowska wybrała rzadko grywaną *Suitę* (1931) Antoniego Szałowskiego – fakt cenny sam w sobie (jakże mało znany twórczość tego kompozytora), ale również dlatego, iż ukazuje różny od estetyki Kochańskiego kontekst dla jego sztuki. Wykonanie tego wieńczącego recital skrzypcowy dzieła dowodzi, że Malina Sarnowska potrafi doskonale wczuć się i oddać także elegancję neoklasycznego stylu muzyki Szałowskiego.

Acte Préalable (www.acteprealable) – założona w 1997 r. prywatna firma płytowa, w ofercie katalogowej posiada już ponad 200 tytułów. Jej właściciel Jan Jarnicki, przedsiębiorca i kolekcjoner płyt, postawił sobie za cel nagrywanie muzyki polskiej – tej nie wykonywanej i nieobecnej dotychczas na rynku fonograficznym. W jego katalogu figurują nazwiska takich kompozytorów jak Franciszek Lessel (uczeń Haydna), Ignacy F. Dobrzyński, Władysław Żeleński, Ludomir M. Rogowski, Grażyna Bacewicz, Aleksander Tansman, Wojciech Łukaszewski, Miłosz Magin, a ze współczesnych Krzysztof Meyer, Romuald Twardowski, Władysław Słowiński, Marian Borkowski, Marian Sawa, Marcin Błażewicz, z najmłodszych zaś Maciej Zieliński, Maciej Żółtowski, i in. Do nagrań zaprasza nie rzadko znanych artystów, lecz przede wszystkim wielu muzykom, zwłaszcza młodym, aktywnym w życiu koncertowym, umożliwia debiuty płytowe.

Malina Sarnowska młoda polska skrzypaczka, absolwentka Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie (dyplom z wyróżnieniem w 1996 r. w klasie Julii Jakowicz). Była solistką Estrady Kameralnej Filharmonii Narodowej. Uzyskała wyróżnienie w Międzynarodowym Turnieju Muzycznym (Paryż 1996). Występowała na koncertach (m.in. w Muzeum Karola Szymanowskiego „Atma” w Zakopanem 2000) i na festiwalach (m.in. „Warszawska Jesień” 1995, Festiwal Moniuszkowski w Kudowie 1999). Jako reprezentantka Polski gra w Orkiestrze Inicjatywy Państw Środkowo-Europejskich (CEIO – Central European Initiative Orchestra), której

koncerty towarzyszą spotkaniom polityków (1999-2001 Zagrzeb, Budapeszt, Rzym). Od 2000 r. przebywa w Danii, prowadząc tam działalność pedagogiczną (szkoła muzyczna w Thisted - północna Jutlandia) i koncertową (m.in. współpraca z Det Jyske Ensemble i Symphony Orchestra w Aalborgu). Płyta „Paweł Kochoński in memoriam” stanowi jej debiut fonograficzny.